# Pierwsza Komunia

**Pierwsza Komunia**

*Gliwice, ulica Piramowicza*

Ciemnoszare kamienice o trójkątnych wykuszach,
w pobliżu nieduży park i niemieckie rzeźby kamienne
(rodzaj pseudobaroku z lat trzydziestych).
Tutaj pani Kolmerowa zrobiła mi zdjęcie
zaraz po Pierwszej Komunii
na tle świeżo wypranego prześcieradła:
ten pyzaty chłopiec to ja. Jestem poważny,
wyprostowany, trzymam w dłoni świecę.
Jestem początkującym katolikiem,
który próbuje oddzielić dobro od zła,
ale nie wie, czym one się różnią,
zwłaszcza o świcie i o zmierzchu, kiedy
przez długą chwilę światło się waha.
Liście topoli w ogrodzie są czarne,
świat jest czarny, domy są czarne,
powietrze przezroczyste, tylko pościel biała.
Później nadejdzie kolorowa fotografia
i złagodzi kontrasty, może pozwoli
na zwykłe życie, wspaniałe święta,
a nawet na drugą komunię.

wiersz z tomu *Niewidzialna ręka*
cyt. za: Adam Zagajewski, *Wiersze wybrane*, Wydawnictwo a5, Kraków 2010, s. 270